



Autor scenariusza- Marta Piegat-Kaczmarczyk

TYTUŁ – PODRÓŻ PO MEKSYKU – GRA PLANSZOWA

Zasady gry:

- Gra rozpoczyna się w Polsce – tam wszyscy gracze wykonują wspólnie zadanie i mogą się razem przenieść na pole oznaczone numerem 1 – do Ciudad de Mexico.
- Każdy rzuca kostką, zaczynając po kolei od najmłodszego/najmniejszego dziecka, i przesuwa się o odpowiednią ilość pól.
- Gracz, który stanie na polu oznaczonym numerkiem zbiera do wspólnego koszyka owoc lub warzywo (żeton) odpowiadający temu numerowi. Na każdym żetonie znajduje się nazwa i numer. Smakołyki przydadzą się później.
- Gracz, który stanie na polu z nazwą danego miasta/regionu (czyli na polu z zadaniem specjalnym) zaprasza pozostałych graczy, mówiąc: - *Hola amigos, vengan conmigo!* (Hej przyjaciele, chodźcie ze mną!) do wspólnego wykonania danego zadania.
- Każde zadanie specjalne wykonują wszyscy razem.
- Następnie kostką rzucają kolejne osoby, aż któryś z graczy dotrze do następnego zadania.
- Podróż kończy się w Ciudad de Mexico, a ostatnie zadanie gracze wykonują w samolocie w czasie lotu powrotnego do Polski.

Potrzebne środki i materiały:

Kartki i kredki dla każdego gracza; plastelina lub ciastolina; zdjęcia pokazujące kolory Meksyku i fotografie prezentujące mieszkańców tego kraju oraz różne jego zakątki; kolba kukurydzy lub jej zdjęcie; zestaw sznurków, żyłek i koralików do samo-dzielnego wyrobu biżuterii; muzyka



meksykańska; kapelusze (minimum jeden wspólny dla wszystkich tancerzy); koc; dowolny napój; cytryna lub limonka pokrojona w ósemki; listki mięty; szklanki; słomki i papierowe parasolki do napojów; pięciolitrowy baniak po wodzie; papierki po cukierkach; sreberka po czekoladzie; plastikowe nakrętki; flamastry; paczka nachos i słoiczek salsy. Mapa Meksyku (zał. 1), żetony do gry (zał. 2) oraz kosz do zbierania żetonów (zał. 3).

„Podróż po Meksyku” – zadania do gry planszowej

1. Planowanie podróży do Meksyku

Zastanówcie się, co może Wam się przydać w podróży. Niech każdy z was zapisze lub narysuje na kartce to, co wzięłby ze sobą w podróż do Meksyku. Kiedy wasze listy bagażu będą gotowe, powiedzcie sobie nawzajem, co zabieracie w plecaku lub walizce. Do Meksyku polecicie samolotem. Gotowi na przygodę? Que Viva Mexico! (Niech żyje Meksyk!).

2. Kolory miasta Meksyk

Wylądowaliście w stolicy kraju – Ciudad de Mexico. To ogromne miasto; mieszka tu ponad 20 mln ludzi. Od niego rozpoczniecie swoją podróż. Od razu zauważacie, że Meksyk jest bardzo kolorowym miastem.

Przygotujcie z plasteliny lub ciastoliny kolorowe figurki przedstawiające ludzi lub zwierzęta – to będą wasze pionki do gry. I ruszajcie w dalszą drogę.

3. Okolice Monterrey – wodospad Cola de Caballo

Niedaleko Monterrey znajduje się piękny wodospad zwany Cola de Caballo. Wiecie co to znaczy? To „ogon konia”!

Mieszkańcy tego regionu uwielbiają swoje lokalne przysmaki: cabrito el pastor (koźlę pieczone na węglu drzewnym), pan de pulque (pyszna bułka słodka z sokiem z agawy) i huevos con machaca (jajecznica z suszoną wołowiną).

Mieszkańcy Monterrey to bardzo przyjaźni i otwarci ludzie. Niestety ostatnio mają coraz więcej problemów finansowych i część z nich wyjeżdża do pracy w USA. Zastanówcie się wspólnie i zapiszcie na kartce (może Wam pomóc ktoś z dorosłych), co Meksykanie mogą robić, aby zdobyć pieniądze na życie i zostać w swojej pięknej miejscowości.

4. Okolice Chihuahua – kraina Indian Tarahumara

Poprzez góry Tarahumara wiedzie najbardziej widowiskowa linia kolejowa świata. Tarahumara to nazwa jednego z największych na świecie kanionów oraz mieszkającej tu grupy Indian. W jaskiniach i drewnianych chatkach żyje ich tu 500 tysięcy. Indianie noszą kolorowe opaski i koszule z grubego płótna. Podobnie jak w całym Meksyku, najpopularniejszą potrawą w tym regionie są tortille.

Pamiętajcie z czego i w jaki sposób robi się tortille? Powtórzcie wspólnie przepis, a jeśli nie pamiętacie, zajrzyjcie do książki kucharskiej „Apetyt na Meksyk – Celebracion”.

5. Ciudad Juarez

Ciudad Juarez to miasto tętniące życiem, choć trochę zaniedbane. Leży przy granicy z USA, zaś jego atrakcją są m.in. pokazy walki byków czy wyścigi psów. Z miasta Juarez pochodzi Benito Juarez – meksykański bohater, ale też... ulubiony towarzysz meksykańskich zabaw.

Pobawcie się w grę „Benito Juarez dice...”, czyli „Benito Juarez mówi...”

Każdy z was będzie po kolei wcielał się w rolę małego Benito. Pierwsza osoba (znów zaczynamy od najmniejszej) wstaje i mówi np.: - Benito Juarez mówi: 'Skakać na jednej nodze!', i wszyscy skaczą. Następnie wymyśla kolejne kilka zadań. W dalszych rundach dzieci wymieniają się tak, aby każde mogło być przez chwilę małym Benito.

6. Tijuana

To bardzo ruchliwe i hałaśliwe przygraniczne miasto, w którym można kupić niemal wszystko. Zastanówcie się, czy w Waszych plecakach czegoś nie brakuje? Może okularów przeciwsłonecznych, może ręcznika, a może scyzoryka...? Jeśli czegoś potrzebujecie, to najlepiej kupić to właśnie w Tijuanie.

Niech każdy z Was wybierze jedną rzecz, którą chciałby kupić i włożyć do swojego plecaka. W ramach zapłaty utóńcie piosenkę o Polsce, Meksyku, jedzeniu lub przyrodzie, i zaśpiewajcie ją głośno.

7. La Paz

Do La Paz prowadzi droga wzdłuż ślicznych zatoczek i plaż oraz czerwonych zbocz Sierra de la Giganta. W mieście rosną palmy kokosowe i drzewa laurowe, a tutejsze zachody słońca są słynne w całym Meksyku. Wiecie, co po hiszpańsku oznacza słowo „paz”? To „pokój”.

Zastanówcie się wspólnie, co zrobić, aby na ziemi panował pokój. Niech każdy z Was wymyśli gest pokoju i pokaże go innym. Nauczcie się gestów wszystkich graczy i przekazujcie je sobie jak najczęściej.

8. Kukurydza z Guamas

Do Guamas można popłynąć promem, jednak rozkład jazdy często się zmienia, a prom kursuje nieregularnie. Meksykanie jednak wcale się tym nie przejmują. Twierdzą, że mają więcej czasu niż życia („Mas tempo que la Vida”).

Czekając na autobus czy prom, chętnie rozmawiają ze swoimi znajomymi bądź przypadkowymi podróżnikami.

Oczekując na prom, pobawcie się w popularną zgadywanke „Ile ziaren ma kuku-rydza?” Niech każdy z Was spojrzy na kolbę kukurydzy i spróbuje odgadnąć, ile ma ziaren. Ten kto poda najbliższą wartość wygrywa! Pozostali zaś gratulują mu, poklepują po ramieniu i mówią: MUY BIEN (bardzo dobrze).

9. Mazatlan

To portowe miasto słynie z hucznego karnawału, gorących źródeł i tropikalnej roślinności, a także z pięknych ozdób, wykonywanych z drobnych koralików przez Indianki z ludu Huicholów. Podróżując po Meksyku i po innych krajach, warto kupować pamiątki bezpośrednio od ludowych artystów i wspierać ich działalność, a nie pośredników.

Niech każdy z Was zrobi wisiołek lub bransoletkę ze sznurka i koralików dla osoby, która siedzi po Waszej prawej stronie.

Powodzenia ☺

10. Guadalajara – taniec kapeluszy

W marcu w Guadalajarze kwitną drzewa owocowe i miasto wygląda wówczas przepięknie. W październiku, gdy przybywają tu mariachi, każdą uliczkę i plac wypełnia muzyka i taniec, a wieczorami odbywają się procesje i pokazy sztucznych ogni. To stąd pochodzi słynny taniec z kapeluszami.

Włączcie skoczną i rytmiczną muzykę i odtańczcie razem taniec z kapeluszem. Pokazujcie sobie kolejno figury, które pozostali będą naśladować. Przekazujcie sobie przy tym kapelusze z rąk do rąk, podrzucajcie je, przekładajcie sobie nad głowami i za plecami – wszystko w rytm muzyki.

11. Ixtapa i Zihuatanejo

Oba te miasta słyną z wędkarstwa. W Ixtapa uprawia się je sportowo, ale w Zihuatanejo rybołówstwo jest wciąż głównym źródłem utrzymania mieszkańców, dostarczając pożywienia miejscowym i turystom. W takich miejscach ja to, szczególnie ważne jest, aby dbać o środowisko naturalne.

Zastanówcie się wspólnie, co możemy robić w domu i w szkole, aby dbać o środowisko. Przy pomocy kogoś z dorosłych, zapiszcie najważniejsze zalecenia, np. nie marnować wody, nie śmiecić w lesie itd.

Kartkę ozdóbcie meksykańskimi wzorami i powieście w widocznym miejscu.

12. Acapulco

Właśnie tam rozciągają się jedne z najbardziej znanych plaż na świecie. Jest to miejsce uwielbiane i tłumnie odwiedzane przez turystów z Meksyku i całego świata.

Rozłóżcie na podłodze koc i połóżcie się na nim jak na plaży. Wyobraźcie sobie, jak relaksujący jest dla was szum oceanu, jak piasek miło łaskocze was w stopy, jak przyjemnie grzeje słońce. Po chwili relaksu, przygotujcie odświeżający napój, wlewając do szklanek wodę mineralną lub sok, a następnie dorzucając kawałki cytryny lub limonki oraz listki mięty. Włóżcie do szklanek słomki i papierowe parasolki, żeby było bardziej plażowo. Smacznego!

13. Oaxaca

Około 10 km od Oaxaki leży wioska Santa Madre de Tule. Każdego tygodnia odbywa się tu targ wyrobów ludowych, w pobliżu którego rośnie ogromne drzewo liczące podobno ponad 2 tysiące lat. Jest to jedno z największych drzew na świecie – jego obwód wynosi aż 50 m. Stańcie wszyscy w kółku i złapcie się za ręce. Czy wielkie drzewo z Santa Madre de Tule zmieści się do środka? Policzcie, ile dzieci musiałoby złapać się za ręce, aby móc objąć to gigantyczne drzewo.

14. Wyspa Cozumel

Cozumel, nazywana przez Majów wyspą jaskótek, była ważnym miejscem ich kultu – przybywali tu, aby oddać cześć bogini Ixchel. To niezwykle, ale wokół wyspy jaskótek są najczystsze wody na całym świecie; przy dobrej pogodzie można wypatrzeć kolorową rybę oddaloną nawet o 70 metrów.

Przygotujcie swój mały domowy/klasowy ocean. Do pięciolitrowego baniaka po wodzie mineralnej nalejcie wodę i pojedynczo wrzucajcie do niego przygotowane wcześniej rośliny i stworzenia oceaniczne. Te zrobione z plasteliny osiadną na dnie, a te, które zrobicie z papierków po cukierkach czy plastikowych na-krętek, będą pływały po powierzchni.

Może uda Wam się wykonać postać nurka, który będzie pływał w oceanie i podziwiał rośliny oraz zwierzęta?

15. Chichen Itza – miasto Majów

Każdego roku, 21 marca tysiące ludzi przybywa do Chichen Itza, aby podziwiać niezwykle zjawisko. Kiedy słońce przesuwają się po ścianach i stopniach piramidy Kukulcana, wygląda to tak, jakby zsuwał się po niej wielki świetlisty wąż i schodził aż do ziemi. Był to dla Indian sygnał, że po tym dniu należy rozpocząć zasiewy. Czas zbioru plonów rozpoczynał się po równonocy jesiennej, czyli po 21 września. Wtedy wąż pokonywał odwrotną drogę, wspinając się po piramidzie.

Zobaczcie, ile różnych owoców, warzyw i przysmaków meksykańskich udało Wam się zebrać do tej pory w czasie podróży. Przypomnijcie sobie nazwy po-traw meksykańskich i zastanówcie się, co moglibyście przyrządzić z tego, co macie. Wyobraźcie sobie przy tym, że szykujecie ucztę dla poznanych nieopodal piramidy potomków Majów...

16. Voladores de Papantla, czyli latający tancerze

Papantla słynie z upraw słodkiej i aromatycznej wanilii oraz z egzotycznego tańca latających ludzi. Bierze w nim udział pięć osób: jedna siedzi na szczycie masztu i gra na piszczałce, a pozostałe (symbolizujące cztery strony świata), z przywiązanymi u nóg linami, rzucają się do tyłu z 32-metrowego masztu, równocześnie okrążając go powoli. Następnie lina rozwija się i voladores osiadają miękko na ziemi. Spróbujcie sobie wyobrazić, jak wygląda świat widziany oczyma latających tancerzy. Niech każdy z was schyli się nisko i popatrzy na świat „do góry nogami”. Co widzicie? Czy przypadkiem podłoga nie leży na stole a kuchenka na czajniku? Czy kwiatki nie są zawieszane na parapecie, a zastony nie „wyrastają” z podłogi prosto do sufitu?

17. Powrót do Polski

To już koniec waszej podróży. Wracacie do Polski z Ciudad de Mexico. W samo-locie macie dużo czasu. Podjadając nachos maczane w salsie, porozmawiajcie o waszych wrażeniach z podróży po Meksyku:



- Co Wam się najbardziej podobało?
- Co Was najbardziej zaskoczyło?
- Co zapamiętacie z podróży po Meksyku?